

Kilka refleksji o naturze prawdy

*Prawda jest dziś tak zaciemniana,
a kłamstwo tak ugruntowane,
że o ile się nie kocha prawdy,
niepodobna jej znać.*

Blaise Pascal

1. O prawdzie

Pojęcia takie, jak „prawda i kłamstwo” od zawsze poruszały umysły ludzi. Nic zatem dziwnego, że przedstawiciele różnych dziedzin nauki nieustannie starają się je uściślić, wskazać rolę, jaką pełnią one w życiu każdego człowieka. Takie rozważania są szczególnie istotne w dobie obecnej, kiedy prawda jako wartość zdewaluowała się. Lubimy ją deklarować, ale na co dzień uwikłani jesteśmy w liczne kłamstwa i kłamstewka. Ludzie prawdomówni rzadko bywają nagradzani, znacznie częściej ponoszą karę, potwierdzając tym samym powszechne niemal przekonanie, że „prawda nie popłaca”. Co innego zresztą głosić prawdę, a zupełnie co innego postępować zgodnie z nią, toteż współcześni cynicy dowodzą, że choć „drogowskaz wskazuje drogę, to przecież sam nią nie kroczy” (J. Gajda 1997: 29). I tu rodzi się paradoks. Z jednej bowiem strony, oczekujemy prawdomówności, szczerości od naszego rozmówcy, o czym traktuje zasada jakości Grice’a („*Staraj się, by twój wkład w konwersację był prawdziwy: 1) Nie mów tego, o czym jesteś przekonany, że nie jest prawdą*”; 2) „*Nie mów tego, do stwierdzenia czego nie masz dostatecznych podstaw*” – Grice 1980: 91-114), z drugiej zaś, bardzo chętnie sami sięgamy po kłamstwo, czego niejako usprawiedliwieniem są słowa z „Księgi Psalmów”: „*omnis homo mendax*” [każdy człowiek (jest) kłamcą]. To z kolei prowadzi do zdefiniowania człowieka jako „*animal mendax*”, a kłamstwo wydaje się nie tylko nierozzerwalnie związane z naszym życiem, ale wręcz tkwiące w naszej naturze.

Wypada dodać i to, że mówienie innym prawdy nie jest sprawą łatwą. Gdy komuś „wyrąbiemy prawdę w oczy”, możemy jedynie zasłużyć na miano grubianina. Prawda może ranić, gdy na przykład wypowiadamy ją w gniewie (stąd przysłowie „Prawda w oczy kole czy frazeologizmy: *prawda boli, prawda rani*”). Należy też pamiętać, że nie wszyscy dorośli do słów prawdy, do ich właściwego rozumienia, bo choć mówienie prawdy jest „wysokim wymaganiem etycznym”, to przecież należy ją głosić z miłością, bo prawda bez miłości może zabić (Gadacz 1996: 15-16). Tischner radzi, aby w takiej sytuacji, w której nie możemy przekazać naszemu rozmówcy prawdy, zachować tajemnicę. „O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć. Tajemnica nie jest kłamstwem – „*misterium non est mendatio*”. Nie

każda prawda może być odślaniana zawsze i wszędzie” (Tischner 1982: 137). Mickiewicz (1982) ujął to w sposób następujący:

Są prawdy, które mędrzec wszystkim ludziom mówi,
Są takie, które szepce swemu narodowi,
Są takie, które zwierza przyjaciołom domu,
Są takie, których odkryć nie może nikomu.

(„Stopnie prawd”)

Liczne są w języku wyrażenia, których celem jest przekonanie odbiorcy, aby myślał tak, jak tego pragnie nadawca. Wzmacniając naszą prawdomówność, sięgamy po repertuar środków językowych o różnym nacechowaniu stylistycznym: od języka oficjalnego poczynając („naprawdę, przysięgam, nie kłamię, na serio”), poprzez określenia nacechowane zarówno pokoleniowo i środowiskowo, typowe dla młodzieżowej odmiany współczesnej polszczyzny („bez kitu, jak bum bum, jak bum cyk, jak bonie dydy, nie kituję, jak pragnę choroby”), po te o zabarwieniu potocznym („jak Boga kocham, niech skonam”), aż po zwroty charakterystyczne dla tradycyjnej polszczyzny literackiej (zapewnienie: „mówię poważnie” czy frazeologizm „Bogiem a prawdą” ‘naprawdę’)¹.

Gajda (1997: 29) pisze: „Wybór prawdy bywa niekiedy trudny i niejednoznaczny, ale w ostateczności jest to wybór dobra w imię godności człowieka, piękna i wszechogarniającej miłości. Jest to wybór wartości najwyższych. Historia homo sapiens jest niczym innym jak historią odkrywania prawdy – celem i podstawą każdego poznania”. Skoro zatem „prawda” jest tak ważną wartością w życiu człowieka, a jej pozytywne wartościowanie zakodowane zostało w zasobie słownikowo-frazeologicznym polszczyzny, czego dowodem kolokacje: „rzetelna prawda, szczerza prawda, święta prawda”, to czym tak naprawdę ona jest?

Klasyczna definicja prawdy („Veritas est adaequatio rei et intellectus” – „prawda polega na zgodności rzeczy i umysłu”²) poddawana jest krytyce ze względu na dość dwuznaczny termin „zgodność”, który może równie dobrze oznaczać identyczność, jak i podobieństwo. Ajdukiewicz (1984: 39) tak na ten temat pisze: „(...) jakieś stwierdzenie jest zgodne z rzeczywistością – to tyle, co: jest tak, jak to twierdzenie głosi”. Innymi słowy, stanowisko klasyczne wiąże prawdziwość naszych przekonań z ich odniesieniem do faktów. Z kolei

¹ Korzystam z przykładów zamieszczonych w książce M. Karwatowskiej, „Prawda i kłamstwo młodzieży licealnej lat dziewięćdziesiątych” (2001).

² Przywołuję za Galarowiczem (1992: 92).

nieklasyczne definicje prawdy zakładają zgodność myśli z przyjętym kryterium. Galarowicz (1992: 193-201) wymienia sześć takich kryteriów:

- 1) teorię oczywistości, zgodnie z którą to twierdzenie jest prawdziwe, które jest oczywiste;
- 2) koncepcję powszechnej zgody – twierdzenie jest prawdziwe, jeżeli istnieje powszechna zgoda na nie;
- 3) konsensualną koncepcję prawdy, której podstawą staje się konsensus, czyli zgodność między rozmówcami prowadzącymi dialog typu sokratejskiego;
- 4) koncepcję zdrowego rozsądku, w której kryterium jest właśnie zdrowy rozsądek;
- 5) koherencyjną teorię prawdy – tu podstawą staje się zgodność myśli;
- 6) utylitarystyczna teoria prawdy głoszona przez pragmatyków, gdzie prawdziwość jakiegoś twierdzenia utożsamia się z jego pożytecznością (w tym przypadku następuje degradacja prawdy, bo użyteczność ceniona jest bardziej niż ona).

Mimo tych wszystkich ustaleń, zgodzić się wypada, że w języku potocznym posługujemy się słowem *prawda* w sposób zbliżony do definicji klasycznej, czyli jesteśmy „spontanicznymi arystotelikami” (por. Chwedeńczuk 1984).

Antas (1999: 103) stwierdza, że są dwa sposoby odpowiedzi na pytanie: Co to jest prawda? – ostensywny i metajęzykowy. „Działając według pierwszego, można np. uderzyć kogoś i zapytać, czy to poczuł. Drugi sposób skazany jest na powtórzenie za Arystotelesem: „Prawdą jest to, co jest, jeśli jest i to, co nie jest, jeśli nie jest”. I nic więcej uczynić się nie da. Uczynienie czegoś więcej i powiedzenie czegoś więcej na temat treści prawdy, to już przekazywanie wiedzy, a nie prawdy samej”.

Z tego krótkiego przeglądu stanowisk wynika, że właściwie nie sposób rozstrzygnąć sporu o naturę prawdy. Nie pomagają nam w tym słowniki języka polskiego, które nie dają wystarczającego opisu pojęcia, pomijają bowiem znaczenie ‘prawdy transcendentnej’, ‘Boga’, oraz znaczenie aksjologiczne wynikające z chrześcijańskiej wizji świata (por. Puzynina 1993: IV), a znaczenie etyczne ograniczają do prawdomówności i otwartości. Tymczasem etymologia słowa, zdaniem Puzyniny (1997: 301-318), wskazuje na związki *prawdy* z tym, co: 1) jawne, nieskrywane, oczywiste; 2) jasne, to, co jest dla człowieka światłością; 3) mocne, wiarygodne; 4) proste i prowadzące naprzód; 5) wybrane jako przekonanie.

Cokolwiek powiedzielibyśmy o prawdzie, życie bez niej pozbawione byłoby sensu, bo jest ona nie tylko podstawową wartością moralną, ale również poznawczą, bywa także źródłem i przedmiotem pewnego rodzaju adoracji, bowiem ludzie mogą zajmować wobec niej postawę religijną (por. Chwedeńczuk 1984: 62). Pięknie ujął to Hildebrand (1982: 43-44),

2. Wyjaśnij, jak rozumiesz związki frazeologiczne:

- a) Bogiem a prawdą,
- b) święta prawda.

3. Odszukaj w słowniku antonimy rzeczownika 'prawda' i ułóż z nimi krótkie opowiadanie.

4. Zbierz argumenty do dyskusji na temat: Czy prawda zawsze jest najważniejsza? (Czy bezwarunkowo potępiasz kłamstwo? Czy dopuszczasz kłamstwo w szczególnych okolicznościach? Czy istnieje półprawda?)

5. Wyjaśnij, jak rozumiesz następujące sentencje:

- a) „Pocziwość prawdy się nie lęka” (I. Krasicki).
- b) „Piękna jest tylko prawda i tylko ona jest godna miłości” (N. Boileau-Despreaux).
- c) „Sobie prawdę rzec – najwspanialsza prawda” (A. Fredro).

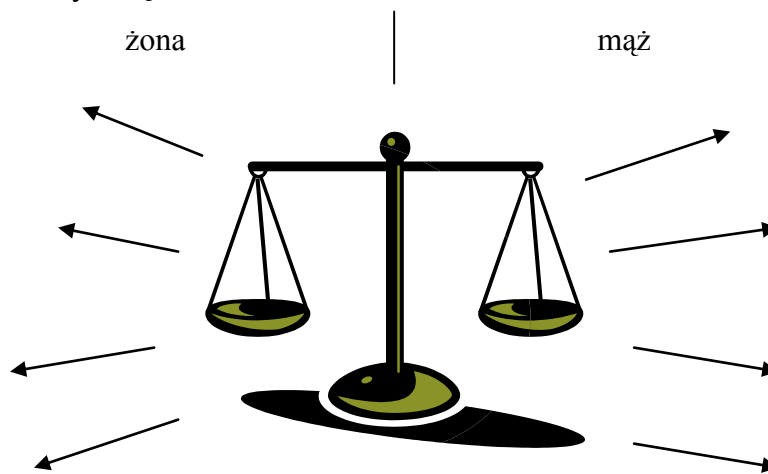
6. Czy reklama wyklucza prawdę?

- Przygotuj reklamę wybranego produktu.

- Wskaż cechy charakterystyczne dla reklamy (środki językowe i niejęzykowe).

7. Opracuj propozycję okładki do wznawianego właśnie wydania „Kamizelki”. Staraj się nawiązać do motywu prawdy (kłamstwa).

8. Oceń postępowanie bohaterów tekstu B. Prusa pt. „Kamizelka”. Podaj argumenty broniące postępowanie żony i męża:



[Czy małżonkowie mieli prawo oszukiwać się? Czy ich postępowanie to heroizm czy raczej tchórzostwo? Czy kłamiąc, żona dawała mężowi nadzieję, a mówiąc prawdę – odebrała ją?

Czy człowiek chory nie ma prawa do prawdy? Czy okłamywanie chorego jest wyrazem miłości czy może braku szacunku dla niego?]

Propozycje dłuższych prac pisemnych

Wybierz interesujący Cię temat i opracuj go w zaproponowanej formie:

1. Nie mogłam powiedzieć prawdy – opis przeżyć wewnętrznych żony bohatera „Kamizelki”.
2. Kocham żonę najbardziej na świecie, ale ... – kartka z dziennika bohatera „Kamizelki”.
3. Czy wolno kłamać w dobrej wierze? Rozprawka.
4. „Zabrakło słowa prawdy” – opis sytuacji.

2.2. Propozycja dla młodzieży szkół średnich

Temat: A z wierszy napisanych chyba ten nie umrze, co nie bał się stać prawdą lub stał się muzyką. Jan Twardowski o prawdzie.

Prawda

jest prawda pozłacana
jest trochę nie w porę
jest jak zagadka w ciemność przechylona
jest w białych rękawiczkach
niekiedy jak rana
jak piękność co minęła a cnota została
jak kamień który mówi wiedzącym na pewno
przyjdź tu po trzystu latach wtedy pogadamy
jest także taka co się siebie wstydzi
smutna chuda jak szczapa
bo zbyt określona

Polecenia:

1. W jaki sposób Jan Twardowski próbuje określić istotę tytułowego pojęcia?

(Wiersz ma formę stwierdzenia – konstatacji. Autor w poetycki sposób próbuje skonstruować definicję pojęcia „prawdy”. Jednocześnie stara się za pomocą analizy określić typologię prawdy – wyróżnić w obrębie zbioru kilka typów).

2. Zanalizuj metafory i związki frazeologiczne zastosowane w wierszu i opisujące prawdę. Jakie znasz przykłady „prawd połączonych”, „prawd nie w porę” itd.?

a. **Prawda połączana** – epitet „połączany” może sugerować, iż wartość opisywanego przedmiotu jest przeceniona – rzecz nie jest tak naprawdę wartościowa, tzn. „złota”, a tylko taką udaje, np. połączany pierścionek. Przykładem mogą być prawdy pozorne, które ludzie mówią tylko w celu uzyskania konkretnych korzyści.

b. **Prawda trochę nie w porę** – prawda powiedziana w nieodpowiednim momencie. Przykładem może być tzw. szczerość do bólu, określenie kogoś epitetem, który może ranić.

c. **Prawda jak zagadka w ciemność przechylona** – prawda niedopowiedziana, której albo nie znamy źródła, albo jej konsekwencji. Przykładem mogą być obserwowane przez nas zjawiska, których nie potrafimy wyjaśnić.

d. **Prawda w białych rękawiczkach niekiedy jak rana** – wypowiedź ta sugeruje, iż chodzi o prawdy bolesne, w jakiś sposób tragiczne dla osoby, a przekazywane w sposób niedelikatny, pozbawiony uczuć. „Białe rękawiczki” – septyczne, czyste, mogą oznaczać, że ktoś nie bierze odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, robi coś „bez brudzenia sobie rąk”. Przykładem może być np. informacja lekarza o śmiertelnej chorobie pacjenta wypowiedziana tonem obojętnym.

e. **Prawda jak piękność co minęła a cnota została** – tekst sugeruje, iż chodzi o prawdy niepopularne z jakiegoś powodu, których wyrażanie determinuje rodzaj heroizmu. Przykładem są np. idee wolności głoszone w systemie totalitarnym, niepopularne w oczach władzy, za które groziła kara

f. **Prawda jak kamień który mówi wiedzącym na pewno przyjdź tu po trzystu latach wtedy pogadamy** – stwierdzenie to wprowadza podział na prawdy chwilowe, być może tylko pozorne i prawdę powszechną, wieczną. Kamień symbolizuje trwałość, niezmienność. To on zna tajemnicę i uniwersalne zasady. Przykładem mogą być twierdzenia uznawane w niektórych epokach za prawdziwe, które po latach zostały zdezawuowane jako fałsz, np. twierdzenie, że ziemia jest płaska czy faszystowska „prawda” o nierówności ras.

g. **Prawda taka co się siebie wstydy smutna chuda jak szczapa bo zbyt określona** – prawdy tzw. oczywiste, do których, paradoksalnie, nikt nie chce się przyznać, bo wydają się zbyt proste i nieefektywne. W takim stosunku tkwi niebezpieczeństwo, bo wprowadza do świata pierwiastek fałszu. Jednocześnie wypowiedź ta może oznaczać prawdę materialną – powierzchowną i pozorną, przeciwstawioną prawdzie duchowej – głębszej i jedynie „prawdziwej”).

3. Porównaj poetyckie definicje Jana Twardowskiego z definicją filozoficzną prawdy: „Prawda – cecha wypowiedzianych zdań określająca ich zgodność z rzeczywistością. W mowie potocznej oraz w logice tradycyjnej prawda to stwierdzenie czegoś, co miało faktycznie miejsce lub stwierdzenie nie występowania czegoś, co faktycznie nie miało miejsca”. Jak jest różnica między tymi objaśnieniami słowa?

(Definicja encyklopedyczna ma na celu naukowy opis pojęcia. Twardowski stara się nie tyle odpowiedzieć na pytanie: co to jest prawda, ale raczej wyjaśnić, w jaki sposób człowiek może odbierać słowa prawdy, jakie uczucia mogą one w nim budzić, jak prawda wpływa na relacje interpersonalne i czy każda prawda jest dobra. „Definicje” Twardowskiego dalekie są od jednoznaczności, mają bowiem pobudzić w czytelniku refleksję na temat tej wartości.)

4. Spróbuj stworzyć własną definicję prawdy. Zastanów się, czy mówi ona o tym, w jaki sposób Ty odbierasz świat? Czy uważasz, że istnieje tylko jedna prawda, czy może wiele różnych prawd?

5. Wyszukaj i zapisz cytaty, aforyzmy, znane maksymy dotyczące prawdy. Możesz skorzystać z encyklopedii i witryn internetowych. Zinterpretuj/rozwiń w wybranej formie najciekawsze z nich (np. „Prawda – Weronika sumień” – wyjaśnij tę metaforę Norwida).

W lekcji poświęconej prawdzie można wykorzystać także tekst Stanisława Barańczaka.

Spójrzmy prawdzie w oczy
Dziennik poranny 1972 Stanisław Barańczak

Spójrzmy prawdzie w oczy: w nieobecne
oczy potrąconego przypadkowo
przechodnia z podniesionym kołnierzem; w stężałe
oczy wzniesione ku tablicy z odjazdami
dalekobieżnych pociągów; w krótkowzroczne
oczy wpatrzony z bliska w gazetowy petit;
w oczy pośpiesznie obmywane rankiem
z nieposłusznego snu, pospiesznie ocierane
z dnia z łez nieposłusznym, pośpiesznie
zakrywane monetami, bo śmierć także jest
nieposłuszną, zbyt śpiesznie gna w ślepy zaułek

oczodołów; więc dajmy z siebie wszystko
na własność tym spojrzeniom, stańmy na wysokości
oczu, jak napis kredą na murze, odważmy się spojrzeć
prawdzie w te szare oczy, których z nas nie spuszcza,
które są wszędzie, wbite w chodnik pod stopami,
wlepione w afisz i utkwione w chmurach;
a choćby się pod nami nigdy nie ugięły
nogi, to jedno będzie nas umiało rzucić
na kolana.

Bibliografia:

1. K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1984.
2. J. Antas, *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Kraków 1999.
3. B. Chwedeńczuk, *Spór o naturę prawdy*, Warszawa 1984.
4. J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda. Miłość. Samotność*, Lublin 1997.
5. J. Galarowicz, *Na ścieżkach prawdy*, Kraków 1992.
6. H.P. Grice, *Logic and Conversation*, tłum. B. Stanosz, w: *Język w świetle nauki*, red. B. Stanosz, Warszawa 1980, s. 91-114.
7. D. Hildebrand, *Fundamentalne podstawy moralne*, w: D. Hildebrand, J.A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 7-51.
8. M. Karwatowska, *Prawda i kłamstwo w języku młodzieży licealnej lat dziewięćdziesiątych*, Lublin 2001.
9. A. Mickiewicz, *Wiersze*, t. 1, oprac. Cz. Zgorzelski, Warszawa 1982.
10. J. Puzynina (red.), *Słownictwo etyczne Cypriana Norwida*, część 1: *Prawda, fałsz, kłamstwo*, Warszawa 1993.
11. J. Puzynina, *Słowo – Wartość – Kultura*, Lublin 1997.
12. J. Tischner, *Etyka wartości i nadziei*, w: D. Hildebrand, J.A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 51-150.
13. *Wypisy z ksiąg filozoficznych. O prawdzie. O kłamstwie*, wybrał T. Gadacz, Kraków 1996.